Nr. 67. We Lwowie, środa dnia 10 lutego 1904. Rok XXXVII.

Prenumerata wynosi:
we Lwowie:
miesięcznie 2 korony; — za dwurazową dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy;
na prowincji:

	z jednorazową przesyłką	z dwurazową przesyłką
rocznie	30 K — h	36 K — h
kwartalnie	7 „ 50 „	9 „ — „
miesięcznie	2 „ 50 „	3 „ — „

W Niemczech mies. 3 M 50 fen.
W innych krajach mies. 4 Fr.

Rękopisów Red. nie zwraca.

Adres: „DZIENNIK POLSKI“ — Lwów, pl. Marjacki l. 7.
Telefonu nr. 151.

Wydanie poranne.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Ogłoszenia:
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 halerzy.
Za jeden wiersz petitowy w rubryce *Nadesłane* 40 halerzy.
Drobne ogłoszenia po 3 halerze za słowo. Najmniejsze ogłoszenia 30 halerzy.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po *Kronice* za jeden wiersz petitowy 60 halerzy.

Numer pojedynczy:

	we Lwowie	na prowincji
poranny	3 hal.	5 hal.
popołudniowy	8 hal.	10 hal.

Właściciele i redaktorowie: Dr. K. Ostaszewski-Barański i Mieczysław Schmitt.

Wojna Japonji z Rosją.

Chociaż kroki wojenne ze strony Japonji zaczęły się już onegdaj, formalnego wypowiedzenia wojny jeszcze dotychczas nie było. Stało się to dopiero wczoraj, gdyż jak donosi depesza, car wczoraj po południu o godzinie trzeciej wypowiedział formalnie wojnę Japonji i wysłał odpowiednią depeszę do Tokio. Uczynił to więc dopiero po otrzymaniu telegramu od naczelnika Aleksiejewa o pierwszym ataku torpedowców japońskich na statki rosyjskie, a więc w chwili, gdy kroki wojenne już się były rozpoczęły.

W chwili gdy czytelnicy dostaną ten numer *Dziennika* do rąk, na wodach morza Żółtego, w zatoce Peczlli w pobliżu Portu Artura, może już stoczona została pierwsza walna bitwa flot: japońskiej i rosyjskiej, albo może jeszcze grzmią armaty, buchają torpedy, łamią się maszty statków od kul działowych, a morze chłonie ofiary w setkach ludzi. I tu znów pierwszy krok uczyniła flota japońska, która podpłynęła pod Port Artura tak blisko, iż może go bombardować. Flota rosyjska wypłynęła z portu na pełne morze, aby tam rozwinąć się w szyk bojowy i odeprzeć atak Japończyków.

Lecz flota ta, zanim wyruszyła do pierwszej walki, poniosła już dotkliwe straty. Dwa największe jej statki: „Rikwezan“ i „Carewicz“ nie wypłyną już więcej z portu, gdyż uszkodzone przez torpedowce japońskie stały się niezdolne do dalszej walki. W bój pierwszy więc idzie flota rosyjska już ze znacznemi szczerbami. Pociski japońskie kierowane wprawną ręką, muszą dobrze trafiać do celu, gdyż, jak donosi depesza, Port Artur stoi w płomieniach. Pożar ten wznieciły granaty japońskie.

Pierwsze fazy wojny okazały, iż Rosja jest wielce nieudolną. Rosyjscy admirałowie nie wiedzieli, że flota rosyjska znajduje się tuż w pobliżu Portu Artura i statki torpedowe, nie spostrzeżone przez nikogo, mogły podpłynąć na 50 stóp pod statki rosyjskie i trzy z nich znacznie uszkodzić. Depesze prywatne donoszą, że z tych trzech statków, krążownik „Pallada“ zatonął, a dwa inne musiały wycofać się, gdyż odniosły takie szkody, że nie mogą brać udziału w walce.

Dzisiejsze telegramy doniosą już zapewne o rezultacie pierwszej walnej bitwy na morzu, która, jak z dotychczasowego rozwoju stosunków wojennych na dalekim Wschodzie sądzić można, skończy się zwycięstwem Japonji.

Telegramy z Petersburga donoszą, iż ludność rosyjska entuzjazmuje się do wojny i że zgłasza się ogromna liczba ochotników, którzy pragną udać się na plac boju. Są to telegramy, pochodzące ze źródeł urzędowych. Tymczasem doniesienia prywatne stwierdzają, że w Rosji wre, całe pułki muszą utrzymywać porządek w centrach fabrycznych. Wojna może tylko ośmielić niezadowolonych i podniecić ich do wybuchu.

Wczoraj już po zamknięciu numeru otrzymaliśmy następujące depesze:

(Telegr. „Dziennika Polskiego“).

Wypowiedzenie wojny.

Wiedeń. Nadzwyczajny dodatek *N. fr Presse* donosi, że **car wczoraj o godzinie 3-ciej po południu wypowiedział Japonji wojnę.**

Bombardowanie Portu Artura.

Wiedeń 9 lutego (godz. 11 w nocy). (Tel. wł.) Z Londynu nadeszła tu w tej chwili prywatna wiadomość, że 16 okrętów japońskich rozpoczęło wczoraj o godz. 3-ciej po południu (czas środkowo-europejski) **bombardowanie Portu Artura.** Spodziewają się, iż lada chwila stoczoną będzie wielka bitwa między flotą japońską a rosyjską.

Wiedeń. (Tel. wł.) *N. W. Tagblatt* w prywatnej depeszy z Petersburga otrzymał potwierdzenie wiadomości o bombardowaniu przez flotę japońską Portu Artura. Depesza ta donosi: Chociaż wojna ze strony Japonji nie jest wypowiedzianą, to jednak 16 okrętów japońskich rozpoczęło bombardowanie Portu Artura. Cała eskadra rosyjska wypłynęła z portu na pełne morze celem odparcia ataku. Lada chwila spodziewają się stoczenia walnej bitwy.

Pierwsza bitwa.

Berlin. (Tel. wł.). Zniszczone przez torpedowce japońskie dwa okręty rosyjskie należą do największych z całej floty rosyjskiej. Okręt „Carewicz“ był największym ze wszystkich statków. Powszechnie sądzą, że flota rosyjska będzie wkrótce zupełnie niezdolną do dalszej walki.

Paryż. Doniesienia o zaatakowaniu rosyjskich okrętów wojennych koło Portu Artura wywołało w kołach francuskich deprymujące wrażenie. Dzienniki zaznaczają, że Japonja, tak jak bez oglądania się na międzynarodowe prawa zerwała stosunki dyplomatyczne, tak też rozpoczęła dalsze kroki wojenne bez zważania na dotyczące formalności.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Petersburga: Flota japońska, która ubiegłej nocy zaatakowała eskadrę rosyjską koło Portu Artura, liczyła 17 okrętów. Dwa okręty pancerne rosyjskie zostały znacznie uszkodzone, krążownik „Pallada“ podobno zatonął.

Wiedeń. (Tel. wł.) Według nadesłanych tu wiadomości, uszkodzenie statków rosyjskich przez torpedowce japońskie nastąpiło w następujący sposób: Japońskie łodzie torpedowe zaopatrzone były w żerdzie, długie na 50 stóp. Na końcu żerdzi był hak, do którego przytwierdzony był dynamit. Łódź taka podpływała pod statek rosyjski, dotkała go żerdzią, za pomocą elektryczności zapalano dynamit, a ten, wybuchając, uszkadzał statek.

Horoskopy przyszłych operacyj wojennych.

Wiedeń. (Tel. wł.) W tutejszych kołach fachowych są zdania, że Japonja nie wysadzi wojsk swych na południu Korei, lecz na północy. Być może, na południu wysadzi tylko tyle wojska, ile potrzebnem go będzie dla formalnego zajęcia kraju. Wprawdzie z Simonoseki ma Japonja do południowych wybrzeży Korei tylko sześć godzin jazdy, ale później wojska jej musiałyby maszerować przez całą długość Korei, pozbawionej zupełnie żywności. Istnieje więc projekt, aby wojska japońskie wysłać do Sasebo, a potem wysadzić je na ląd w pobliżu Widżu, na granicy Mandżurji. W ten sposób Japonja oszczędziłaby sobie marszu przez całą Koreę, a wojna lądowa rozegrałaby się albo w Korei północnej, albo w południowo-wschodniej Mandżurji.

Poseł japoński o wojnie.

Wiedeń. (Tel. wł.). *Zeit* ogłasza wywiad jednego ze swych redaktorów z posłem japońskim w Wiedniu. Poseł powiedział, iż błędnem jest mniemanie, jakoby Japonja koniecznie chciała doprowadzić do wybuchu wojny. Nikt lepiej, niż Japonja, nie zna potęgi Rosji i nikt lepiej nie wie, jak rezultat wojny może być wątpliwy. Rosja sprowokowała Japonję swem postępowaniem, a szczególnie swem ustawicznem odwlekaniem dawania odpowiedzi na noty japońskie. Od października zeszłego roku toczą się rokowania. Żądaliśmy ewakuacji Mandżurji, na to Rosja odpowiedziała, iż część Korei uzna za neutralną. Postawiliśmy nowe żądania, a Rosja zwlekała ciągle z odpowiedzią, a tymczasem ustawicznie się zbroiła. Gdyby nie nasza cierpliwość, wszystkie szanse wojny byłyby po naszej stronie.

Obawiamy się, że wojna potrwa bardzo długo. Armia nasza jest znakomitą. Flota i piechota są wyborne, konnica jest gorsza, bo ma złe konie. Nie boimy się tyle klęski, ile zerwania stosunków handlowych. Jesteśmy biedni, prowadzimy handel z całym światem i z handlu żyjemy. Upadek handlu byłby naszą ruiną. Co do Chin, to wolelibyśmy, aby zachowały ścisłą neutralność.

W końcu zbijał rozsiewaną przez niektóre dzienniki wiadomość, jakoby Japonja nienawidziła cudzoziemnów. Nazwał wiadomość tę potwarzą i podniósł, że nigdzie cudzoziemcy nie są tak chętnie widziani, tak bezpieczni, jak właśnie w Japonji.

Neutralność Anglji.

Paryż. Dziennik *Temps* przynosi wiadomość, jak się zdaje z urzędowego źródła, że rząd angielski zdecydowany jest odpowiednio do swoich zapewnień przestrzegać kompletnej neutralności; tak więc wojna będzie zlokalizowana. Na wczorajszej radzie ministerjalnej Lansdowne rzekł dosłownie: „Mam pewność, że obecnie nie jest możliwa żadna interwencja, talbowiem takiej interwencji Japonja nie przyjmie, a skoro raz już pierwsze kroki wojenne poczyniono, nie pozostaje nic innego, jak oczekiwać dalszego biegu wypadków.“

Stanowisko Francji.

Paryż. Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé przedłożył wiadomości, jakie otrzymał z Azji wschodniej i oświadczył, iż na życzenie Rosji poseł francuski w Tokio objął opiekę nad interesami poddanych rosyjskich w Japonji. Doniósł dalej o konferencji odbytej z deputowanymi, którzy zamierzali w parlamencie wnieść interpelację w sprawie wypadków na dalekim Wschodzie. Minister oświadczył deputowanemu Presence, że odpowiednio do interesów Francji i Rosji działał w duchu pojednawczym. Rząd japoński otrzymał od Rosji znaczne koncesje, ale nie zadowolił się niemi.

Wszyscy członkowie teraźniejszego i poprzednich rządów, którzy znają treść traktatu francusko-rosyjskiego, potwierdzają jednozgo-

dnie, że nie zawiera on żadnych przepisów, któreby zobowiązywały Francję na wypadek wojny w Azji wschodniej.

Prezydent gabinetu Combes oświadczył wobec kilku deputowanych, że bezwarunkowo nic nie przedsięweźmie bez zawiadomienia parlamentu o bieżących zajściach.

Dep. Jaurés miał zamiar zażądać przedłożenia księgi żółtej, zawierającej dokumenty, dotyczące zobowiązań Francji wobec Rosji, a szczególnie przedłożenia dokumentów, odnoszących się do układów cara Aleksandra III z prezydentem Carnotem, ale odstąpił od tego zamiaru.

Paryż. (Tel. wł.) Prezydent gabinetu Combes oświadczył, iż Francja nie da się wciągnąć w konflikt wschodnio-azjatycki.

Stanowisko Niemców.

Londyn. (Tel. wł.). Biuro Laffana donosi z Berlina, że rząd niemiecki wydał do wszystkich dzienników, z któremi utrzymuje stosunki, aby pisały jak najsympatyczniej dla Rosji. (Dużo to Rosji pomoże!)

Londyn. (Tel. wł.). Z Pekinu donoszą, że Niemcy zażądały nagle od Chin zapłaty długu należącego się im za węgle.

Propozycja Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork. Sekretarz stanu Hay wystosował do mocarstw notę z zapytaniem, czy zechcą się przyłączyć do zawiadomienia Rosji i Japonji, że podczas kroków wojennych i po ich wstrzymaniu mają być uznane neutralność i integralność Chin. W kwestji tej odbywa się żywa wymiana depesz. Istnieje nadzieja pomyślnego załatwienia tej sprawy.

Neutralność Korei.

Petersburg. (Tel. wł.) Tutejszy poseł koreański zapewnił Rosję o zupełnej neutralności Korei. To samo uczynił także poseł koreański w Tokio.

Zdobycze Japonji.

Londyn. (Tel. wł.) Tutejszy poseł japoński otrzymał wiadomość, iż Japonja zdobyła już dwa okręty rosyjskie.

Według doniesień z Czifu, Japonja zdobyć miała trzy statki, ale jak się zdaje, nie były to okręty wojenne, lecz tak zwane: szpiegowskie.

Usposobienie ludności w Rosji.

Petersburg. Minister spraw wewnętrznych wręczył carowi depeszę o uchwale gubernium jarosławskiego, wyrażającej carowi uczucia lojalności i zapału z okazji zerwania z Japonią.

Car podziękował serdecznie za wyrażone uczucia, które w dług jego przekonania żywią teraz wszyscy Rosjanie.

Petersburg. Tutejsza „duma" wysłała do cara deputację z hołdem, z okazji wojny.

Onegdaj w operze urządzono carowi owację, orkiestra grała trzy razy hymn rosyjski, wśród burzy oklasków. W powrocie z opery był car przedmiotem gorących owacyj.

Petersburg. (Tel. wł.). Ekscytacja wśród ludności rośnie z każdą chwilą. Wojnę z Japonją uważają niejako za wojnę świętą. We wszystkich teatrach publiczność domaga się grania hymnu ludowego. Ogromna liczba ochotników zgłasza się do walki.

Nabożeństwo carskie o powodzenie.

Petersburg. Wczoraj po południu car, carowa, wielcy książęta i dygnitarze dworscy wzięli udział w nabożeństwie na intencję zwycięstwa oręża rosyjskiego.

Z terenu wojny.

Czifu. (Tel. wł.) Parowce japońskie wysadziły wojska japońskie na ląd w Korei.

Petersburg. *Nowoje Wremi* donosi z Portu Artura: Japonja przez wysłanie wojsk swych do Korei, która ogłosiła zupełną neutralność, naruszyła tę neutralność i będzie musiała wojska swe z Soeul wycofać.

Z Czunczu, na Korei, donoszą, że ludność tamtejsza z powodu przybycia żołnierzy japońskich i budowy dla nich koszar, jest wielce zaniepokojona.

Gausau. Japończycy zakupują tu w wielkich ilościach ryż. Pogłoska o przybyciu eskadry japońskiej wywołała wśród ludności wielkie wzburzenie.

Londyn. Z Pekinu donoszą, że kilka tysięcy Japończyków wylądowało wczoraj w Czemulpo, mimo obecności tam dwóch okrętów wojennych rosyjskich.

Nowy Jork. Sekretarz marynarki otrzymał od amerykańskiego *attaché* wojskowego w Tokio depeszę: Jedna dywizja floty opuściła japońskie wody, aby udać się do Czemulpo.

Ogłoszenie stanu wojennego.

Petersburg. Z Władywostoku donoszą do Rosji agencje telegraficzne, że na wybrzeżu i w okręgach Kwantung, Władywostoka i Portu Artura oraz wzdłuż linji kolei wschodnio-azjatyckiej, ogłoszono stan wojenny.

Zajęcie fortu rosyjskiego przez Francuzów.

Londyn. Z Tientsinu donoszą, że w Szanghajkwan oczekują przybycia francuskiego okrętu transportowego, który ma przywieźć bataljon żołnierzy francuskich z Tonkinu, którzy mają obsadzić fort opróżniony przez Rosjan. Wczoraj rano wywieszono na porcie trójkolorowy sztandar francuski, przy nim stał tylko jeden szyldwach. Stacjonowany w Szanghajkwan oficer angielski, zaprotestował przeciw tej okupacji francuskiej. Generał Wentris, który dowodzi angielskiem wojskiem w północnych Chinach, odjechał wczoraj rano do Szanhajkwanu.

Kłamliwe doniesienia.

Nowy Jork. *Associated Prcsse* donosi z Petersburga: Według doniesień, przy ataku floty japońskiej na rosyjską, poszło na dno 11 okrętów japońskich, a 1 rosyjski. Siedm osób zginęło, wiele jest ranionych. Port Artur stoi w płomieniach.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku: Badania, zarządzone z powodu oficjalnej rzekomo wiadomości *Associated Presse* z Petersburga, wykazały, że doniesienie to jest zupełnie bezpodstawne.

Wstrzymanie ruchu telegraficznego.

Haga. Wielkie północne Towarzystwo telegraficzne zawiadomiło biuro Ritzaua, że droga telegraficzna do Japonji przez Władywostok, na kablach towarzystwa, na razie zamknięta.

Wstrzymanie ruchu na kolei syberyjskiej.

Petersburg. Minister kolei zarządził, aby ruch dwu pociągów pospiesznych z wozem restauracyjnym z Irkucka do Mandżurji był wstrzymany aż do dalszego rozporządzenia, a mianowicie ruch z Mandżurji od 17, z Irkucka od 21 lutego.

Berlin. (Tel. wł.) Rosja ogołociła całą granicę zachodnią z wojsk, licząc na lojalność Austrji i Niemiec. Przedtem próbowała nawet zawrzeć z Austro-Węgrami i Niemcami pewien rodzaj traktatu.

Paryż. (Tel. wł.) Bawiący tu ks. Ludwik Bonaparte, który jest generałem rosyjskim, wysłał do Petersburga telegram z prośbą o przydzielenie go do Azji Wschodniej.

Paryż. Dziennik *Temps* donosi dalej, że tutejszy rosyjski attaché wojskowy powiedział wczoraj: „Ponieważ Japonja pragnęła wojny, będzie ją miała i to gruntownie".

Wiedeń. Austrjacki okręt wojenny „Aspern" przybył do Hongkong.

Petersburg. Zapowiedziany na wczoraj bal dworski odwołano.

Irkuck. Przybył tu rosyjski minister komunikacji Chiłkow w przejeździe do jeziora Bajkalskiego; po krótkim pobycie udał się w dalszą podróż.

Rosyjski komunikat urzędowy o zatargu z Japonją.

(Telegram „Dziennika polskiego").

Petersburg. Rząd ogłosił następujący komunikat:

W ubiegłym roku zwrócił się gabinet japoński pod pozorem, że na wybrzeżach Oceanu Spokojnego musi być zaprowadzony stały porządek i równowaga — do rządu carskiego z propozycją przedsięwzięcia rewizji obecnych traktatów z Koreą. Rosja zgodziła się na to i poleciła generał-adjutantowi Aleksejewowi wypracować projekt nowego układu z Japonją, podczas gdy rokowania z rządem japońskim powierzono rosyjskiemu posłowi w Tokio. Bez względu na okoliczność, że wymiana zdań z japońskim gabinetem miała charakter przyjazny, usiłowano w Japonji wywołać w prasie i opinji publicznej usposobienie wojenne i skłonić rząd japoński do zbrojnej walki z Rosją. Pod wpływem tego usposobienia stawiał gabinet w Tokio coraz to większe żądania i równocześnie wydał najdalej idące zarządzenia, aby kraj przygotować do wojny.

Wszystkie te okoliczności nie mogły oczywiście skłonić Rosji do zaniechania dotychczasowych spokojnych rokowań, były jednakże powodem, że Rosja ze swej strony poczyniła odpowiednie zarządzenia wojskowe, które pomimo szczerej chęci utrzymania pokoju na dalekim Wschodzie, musiano wydać w celu strzeżenia swych praw i interesów. Rosja oświadczyła gotowość, na podstawie stawianych przez rząd japoński warunków, przyznać Japonji uprzywilejowane stanowisko handlowe na Korei, oraz prawo strzeżenia siłą wojenną japońskich interesów w razie wybuchu niepokojów na Korei. Równocześnie trwała Rosja przy tem, aby niezawisłość i integralność Korei poręczona była stosownie do istniejących traktatów. Dalej domagała się Rosja rękojmji zupełnej swobody żeglugi przez cieśninę koreańską.

W tym duchu wypracowany projekt nie zadowolił rządu japońskiego, który w swoich ostatnich notach nietylko odmówił przyjęcia podanych warunków, poręczających niezawisłość Korei, ale zarazem upierał się przy tem, aby do wspomnianego projektu włączono postanowienia dotyczące Mandżurji. Takie żądanie Japonji było niedopuszczalne. Sprawa sytuacji Rosji w Mandżurji przedewszystkiem obchodzi tylko te mocarstwa, które mają interesy handlowe w Chinach. Dlatego rząd carski nie widział powodu przyjęcia postanowień, dotyczących okupowanego przez wojska rosyjskie terytorjum, do traktatu z Japonją. Rząd carski oświadczył przytem gotowość uznania na czas okupacji Mandżurji, zarówno zwierzchnictwa bogdychana, jak i przywilejów nabytych przez mocarstwa w traktatach z Chinami. O tem zagraniczne rządy zawiadomiono.

Ze względu na to, rząd carski mógł mieć usprawiedliwioną nadzieję, że odpowiedź, zawierająca te propozycje, a wystosowana do rządu japońskiego, zostanie przez rząd japoński rozważona i że gabinet japoński uzna szczerą chęć Rosji osiągnięcia pokojowego porozumienia z Japonją.

Tymczasem rząd japoński ogłosił zerwanie rokowań i stosunków dyplomatycznych. Skutkiem tego postępku Japonji, będzie rząd carski pilnie śledził rozwój dalszych wypadków i przy pierwszej konieczności przedsięweźmie najenergiczniejsze środki dla obrony swych praw i interesów.

Nota japońska doręczona Rosji.

(Telegram „Dziennika Polskiego").

Londyn. Biuro Reutera donosi z japońskiego źródła urzędowego: Poseł japoński w Petersburgu odpowiednio do instrukcji swego rządu, wręczył rosyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych hr. Lambsdorfowi dnia 5 lutego następującą notę:

„Ponieważ niezawisłość i terytorjalną integralność Korei uznał rząd japoński za absolutną konieczność dla bezpieczeństwa i spokoju we własnym kraju, nie może rząd Japonji obojętnie patrzyć na postępowanie, dążące do tego, aby położenie na Korei uczynić niepewnem.

Rząd rosyjski poczynił niemożliwe do przyjęcia zmiany w propozycjach japońskich, odnoszących się do Korei. Przyjęcie jednak swoich propozycyj uważa Japonja za bezwarunkowo konieczne, dla zabezpieczenia integralności i niezawisłości Korei, oraz dla swego bezpieczeństwa, To postąpienie rządu rosyjskiego połączone zostało z odmową przyjęcia zobowiązań co do uznania terytorjalnej integralności Chin w Mandżurji.

Dalsze trwanie okupacji Mandżurji przez Rosję, pomimo traktatów z Chinami i innemi mocarstwami i pomimo kilkakrotnych zapewnień, — zmusiło rząd japoński wydać zarządzenia celem własnej obrony, tembardziej, że rokowania z Rosją były bardzo przewlekane, a to bez widocznej przyczyny.

Podczas tej zwłoki, Rosja czyniła przygotowania wojenne, co niepodobna było pogodzić z jej rzekomo pokojowymi celami. W rokowaniach swych rząd japoński okazał takie umiarkowanie, że jego zdaniem było ono zupełnie wystarczającą podstawą dla usunięcia zwykłych nieporozumień między Japonją a Rosją.

Ponieważ jednakże Japonja przekonała się, że nie ma widoków, aby Rosja zgodziła się na jej bezinteresowne i umiarkowane propozycje, albo na jakie inne propozycje, któreby umożliwiły trwały pokój i porządek w Azji wschodniej, nie miał rząd japoński innego wyjścia jak zakończyć ostatecznie bezcelowe rokowania. Japonja wybierając tę drogę zastrzega sobie prawo niezawisłego postępowania, jakie uważać będzie za najstosowniejsze zarówno w celu wzmocnienia jak i obrony swoich zagrożonych interesów".

Równocześnie ogłosił poseł japoński następujące oświadczenie:

„Ponieważ rząd japoński wyczerpał nadaremnie wszystkie pojednawcze środki, podyktowane zamiarem usunięcia wszelkich zawikłań, ponieważ rząd japoński przyszedł do przekonania, że jego bezinteresowne a usprawiedliwione żądania w interesie trwałego pokoju w Azji wschodniej nie znajdują odpowiedniego uwzględnienia ze strony Rosji — zdecydował się zerwać stosunki dyplomatyczne, wskutek czego, poseł japoński z personalem poselstwa w najbliższym czasie opuści Petersburg".

Delegacje wspólne.

(Telegr. „Dziennika Polskiego").

Delegacja węgierska.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisji wojskowej, delegacji węgierskiej, wygłosił minister wojny gen. Pitreich długą mowę, wyłuszczając plan reform zamierzonych w wojskowych zakładach węgierskich.

W dyskusji, jaka się nad mową tą wywiązała, zabierali głos: przewodniczący komisji p. Szell, prez. gabinetu hr. Tisza i del. hr. Apponyi, poczem obrady przerwano do dzisiaj.

(Szczegółowe sprawozdanie z powyższego posiedzenia podamy — dla braku miejsca — w numerze popołudniowym. *Red.*)

DEPESZE telegraficzne i telefoniczne.

Obiad galowy.

Wiedeń. O godzinie 5 popołudniu odbył się w Burgu obiad galowy na cześć w. ks. Meklembursko-Szweryńskiego. Cesarz i w. książę toastowali. Następnie cesarz i w. książę udali się do Burgteatru, poczem w. książę odjechał do Penzing do pałacu ks. Kumberlanda. W. książę nadał cesarzowi i kilku arcyksiążętom order domowy korony wendyjskiej.

Odroczenie poboru rekrutów.

Wiedeń. *Wiener Abendspost* donosi: Ze względu na dłuższe trwanie sesji delegacyjnej, stało się niemożliwem zwołanie rady państwa dla uchwalenia kontyngentu rekrutów w tym terminie, by pobór rekrutów mógł się — jak co roku — rozpocząć w marcu. Rząd wskutek tego postanowił termin poboru rekrutów odroczyć w roku bieżącym o jeden miesiąc.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego, obradowano w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Przy pozycji: urząd sanitarny, zabrał głos p. Kulerski i krytykował nowe przepisy, dotyczące egzaminów dla farmaceutów, a wzbraniające przystępowania do egzaminu tym, którzy dopuścili się ciężkich przekroczeń.

Mowca podniósł, iż przepis ten jest bardzo niebezpieczny dla Polaków, bo mogą być łatwo niedopuszczani do egzaminów, gdyż w pewnych kołach już sama przynależność do narodowości polskiej, uważaną jest za ciężkie przekroczenie.

Dalej przemawiał p. Kulerski przeciw upaństwowieniu aptek, bo wówczas żaden Polak nie otrzymałby apteki, tak samo, jak dziś nie dopuszcza się Polaków do dzierżawy domem państwowych. Dalej omawiał sprawę zakazu umieszczania napisów polskich na aptekach i wypisywanie po polsku na lekarstwach przepisu użycia. Pruscy nadludzie dopuszczają się ciężkich zbrodni przeciw Polakom.

Ustąpienie hr. Vettera.

Wiedeń. (Tel. wł.) *N. W. Tagblatt* dowiaduje się, że prezydent izby posłów hr. Vetter nosi się z zamiarem złożenia tej godności dlatego, że mu się nie udało jego pośrednictwo między stronnictwami.

Pomoc „Czerwonego krzyża".

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu centralnego zarządu „Czerwonego krzyża" uchwalono zwrócić się do Towarzystw „Czerwonego krzyża" w Rosji i Japonji w sprawie zorganizowania oddziałów „Czerwonego krzyża" dla akcji ratunkowej.

Sytuacja na Bałkanie.

Stambuł. (Tel. wł.). Stosunki między Bułgarją a Turcją nagle się zaostrzyły. Idzie o to, iż egzarcha bułgarski, na mocy przysługującego mu prawa, mianował nauczycieli dla szkół bułgarskich. Turcja nominacyj tych nie potwierdziła, gdyż nauczycieli, mianowanych przez egzarchę, uważa za rewolucjonistów. Ponieważ egzarcha obstawał przy swem zarządzeniu, Turcja zamknęła szkoły. Konflikt ogromnie się zaostrzył.

Wiedeń. (Tel. wł.). Z Salcburga dochodzi wiadomość, która może mieć bardzo wielką doniosłość. Mianowicie, firma Schönthaler w Braunau w Austrji górnej, otrzymała polecenie przewiezienia przez Austrję 200 wagonów karabinów i naboi karabinowych i armatnich, które z Francji wysłano do Bułgarji. 11 wagonów przeszło już granicę austrjacką.

Powstanie Hererów.

Brema. Parowiec „Darmstad" przewiózł oddział wojska niemieckiego do Swakopmund.

---

(35)

Obrazki z Japonji.

XXVI. Poezja i muzyka.

Ludowa pieśń, będąca naiwnym wyrazem uczuć i wrażeń, a łącząca się częstokroć ze śpiewem i wtórowaniem na instrumencie muzycznym, lub z tańcem — oto początek poezji w Japonji tak samo, jak gdzie indziej. Japończycy posiadają stary zbiór takich wierszów, które odnoszą do r. 757 po Chrystusie. Zwie się on „Manjoszu", t. j. tyle, co „dziesięć tysięcy kartek" i mieści w sobie około pięć tysięcy poetyckich utworów. Są to przeważnie krótkie wierszyki, epigramaty, odbicia wrażeń przyrody, wiersze żartobliwe, erotyczne, często tylko manierowana gra słów, opierająca się o kalambur. Najkrótsze z tych wierszy, „uta", składają się zazwyczaj z pięciu wierszy o 31 zgłoskach, „naga-uta" są dłuższe i złożone z dystychów, jeszcze inne „sedoka", są rodzajem sonetów o wierszach pięcio i siedmiostopowych.

Nie ma tam co szukać wyższego natchnienia poetyckiego i sypiącej skrami wyobraźni, lecz są tu często poezyjki, wyrażające w przedziwnie prosty, a szczery sposób czucia ludzkie, wspólne całemu rodowi ludzkiemu, bez względu na jego rasy i stopnie wykształcenia, lub malujące obrazki i wrażenia przyrody. Są to rzeczy bardzo stare, tem bardziej uderza więc w nich tak bliski i nowożytnemu człowiekowi, artystyczny nastrój, łączący wyrazy w niewymyślną formę i harmonizujący je przedziwnie z danym obrazem wywołanem uczuciem.

Oto małe próbki w wolnym przekładzie:

Przyszła wiosna.

Znikła zima, przyszła wiosna!
Na traw kłosach lśni się rosa,
Wieczorami opar wonny
Z pól się ściąga pod niebiosa,
A wśród gąszczów Kaminabi
Słodkim śpiewem słowik wabi.

Nieskończona miłość.

Gdzie Mikane szczyt się wznosi,
Gdzie przepaści stromy brzeg,
Nieustannie deszcz tam rosi,
Nieustannie pada śnieg.

Nieustanne, jak te deszcze,
Jak tych śniegów biały mrok
Są miłości mojej dreszcze,
Odkąd na cię padł mój wzrok.

Znikomość.

Wieczne góry, wieczne rzeki —
Pną się w niebo, szumią w dal —
I od wieków szumi morze,
Nieśmiertelne wśród swych fal —
Tylko człowiek jest znikomy — tylko on
Wybrał zgon.

Innym zbiorem podobnych wierszy, jest wydany w r. 905 zbiór p. t.: „Kokinszu", przypisywany znakomitemu poecie Isurajuki. Oto dwa wierszyki z tego zbioru:

Niewarto.

Nie warto rysować na wody przeźroczu,
Rysunek wnet znika jak przelotny sen...
I kochać nie warto, jeśli dziewczę nie śni
O twoich pieszczotach choć przez jedną noc!

Nieproszony gość.

Starość, to wcale nieproszony gość,
Nie myślę go podejmować —
A skoro przyjdzie, zamknę się na złość,
By się przed gościem tym schować —
I zatrzasnąwszy mu drzwi przed oczyma
Krzyknę: Przepraszam, lecz mnie w domu [nie ma!

Dodajmy do tego często śpiew, taniec mimiczny, pełen powolnych, artystycznych ruchów ciała, uzupełnianych wdzięcznymi ruchami wachlarza i akompaniament na samizie — a będzie poezja liryczna Japonji. Po za nią są jeszcze obszerne poematy bohaterskie, pisane mową wiązaną, lub prozą, opiewające wielkie czyny bohaterów narodowych i miłostki książąt. Podanie i fikcja cudowna mieszają się tu z prawdą historyczną. Pomiędzy tymi poematami, zwanymi „monogatari", jest najsławniejszym „Gendżi", utwór kobiety, Murusaki Szikibu, córki daimia z Eczizen, żyjącej w początkach XI. wieku. Składa się on z 54 ksiąg i opiewa przygody jednego z książąt krwi, istnego Don Żuana Japonji.

Inny poemat, "Heike monogatari", utwór ślepca, poety Seobuta, przedstawia walkę dwóch książęcych domów Taira i Minamoto.

Pisaniem poezji zajmowały się w Japonji przeważnie kobiety. „Było to główną zabawą dworu cesarskiego — pisze Griffir. — Cesarz wyróżniał zaszczytnie niejedną damę tem, że jej zadał temat do poezji, a szczęśliwa myśl, pięknie brzmiąca zwrotka, lub wdzięczne wygłoszenie wiersza wystarczyły, ażeby damę taką uczynić damą pałacową, konkubiną cesarza, a nawet jego małżonką".

Największe zasługi co do czystości języka i piękności wyrażeń w poezji, przypisują właśnie jednej z konkubin cesarskich Sei-Szonagan, która żyła w XI. stuleciu. Kobietom przypisują też znawcy literatury japońskiej przeważnie dział poezji, tak, jak gejszę uznać należy za najlepszą tych poezyj interpretatorkę.

Po najnowszem przesiedleniu się mikada do Tokio, chcąc odświeżyć piękne tradycje dworu cesarskiego, zaczęto się także zajmować poezją i rozpisywać nagrody za najlepsze utwory poetyczne. Cały naród może brać udział w tym konkursie, nie wyłączając mikada i jego małżonki, którzy także płody swe poetyckie przedkładają. Są to właśnie owe starożytne „uta" o pięciu wierszach i 31 zgłoskach, a tematami były n. p. w r. 1889: modlitwa za dynastję w świątyni szinto, w r. 1890: życzenia patrjotyczne, w r. 1891: o długiem życiu zielonego bambusu itp.

(Ciąg dalszy nastąpi).

J. St.

Paryż. Generalny sekretarz kompanji Suezkiej donosi, że angielski parowiec „Shrewswing,“ który zatonął d. 7 b. m. w kanale Suezkim, już został wydobyty, więc ruch okrętów jedynie ze względów ostrożności, podczas nocy, w kanale jest przerwany.

KRONIKA.

Djarjusz lwowski.

Środa, 10 lutego.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: W zakładzie fizycznym uniwersytetu (Długosza 8), o godzinie $6\frac{1}{2}$ wieczorem, L. Popławski i H. Ottawowa: „Ludwik van Beethoven“, część II (wykłady objaśniane przy pomocy fortepianu).

Teatr miejski: „Mieszczanie“, sztuka. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W Tow. politechnicznem: Zwyczajne posiedzenie tygodniowe członków. Początek o godzinie 7 wieczorem.

Na politechnice w sali X: Zwyczajne walne zgromadzenie członków technickiego koła T. S. L. Początek o godzinie 6 wieczorem.

W Czytelni katolickiej (Rynek l. 30): Wykład Gedroycia: „O alkoholizmie“. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W sali Filharmonji: Bal prasy. Początek o godzinie 9 wieczorem.

Kalendarz. Środa (10): Scholastyki p. — Tomiła bł. — (28): Jefrema. Wschód słońca o godzinie 7 minut 23, zachód o godzinie 5 minut 9.

Stan powietrza: Godzina 6 rano: Ciepło: + 4° R. Pochmurno.

Zatwierdzenie wyboru. Cesarz zatwierdził wybór Dawida Abrahamowicza, tajnego radcy i właściciela dóbr, na prezesa i Leopolda Baczewskiego, właściciela fabryki we Lwowie, na zastępcę prezesa rady powiatowej we Lwowie.

Koncert kompozytorski Karłowicza. Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajszy koncert kompozytorski Mieczysława Karłowicza ze współudziałem znakomitego skrzypka p. Stanisława Barcewicza z Warszawy, cieszył się ogromnem powodzeniem. Wielka sala Towarzystwa muzycznego była zapełnioną bo brzegi, gdyż obu koncertantów poprzedziła sława, zdobyta na koncertach w Berlinie. Świadczył o tem także ten fakt, że recenzenci wszystkich dzienników stawili się w komplecie. Koncert na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry nagrodzono burzą oklasków, również huraganem braw nagrodzono symfonię pt. „Odrodzenie“. Pp. Karłowicza i Barcewicza wywołano siedm razy. Tryumf był zupełny.

Olbrzymia burza. Tryjest. (Tel.) Wczoraj od godziny 7 wieczór szalała w porcie tak straszna burza, jakiej od lat 40 nie pamiętają. Fale dosięgły wysokości domów i zalały brzegi tak, iż wszelka komunikacja była wstrzymana. Tramwaj nie kursował. Wiele okrętów poniosło znaczne szkody. Koło południa burza nieco się uciszyła, a wieczorem było już zupełnie pogodnie.

Tryjest. (Tel). Podczas wczorajszej burzy, zatonęła łódź żaglowa „Christoforo Colombo“. Załoga tylko z trudnością się uratowała.

Zaniechanie postępowania karnego. Budapeszt. (Tel.). Sąd karny zawiesił postępowanie karne przeciw właścicielom spalonego „Magazynu paryskiego“, dalej przeciw właścicielowi tego domu i inżynierom miejskim.

Powódź. Marmaros-Siget. (Tel.) Rzeki Cisa, Iza, Tanaba i kilka innych, oraz potoki górskie ciągle wzbierają; grozi powódź. Woda zerwała wiele mostów.

Adres dla posła Skarżyńskiego. Berlin. (Tel.) Poseł do parlamentu niemieckiego dr. Witołd Skarżyński, z powodu ostatniej swej mowy, wygłoszonej w parlamencie, otrzymał — jak donosi *Dziennik berliński* — bardzo pięknie wykonany adres od członków wydziału i urzędników galicyjskiego wydziału krajowego we Lwowie. Adres opatrzony jest przeszło 500 podpisami.

Serbski bal dworski. Belgrad. (Tel.). Większa część zastępców obcych państw usprawiedliwiła swą nieobecność na dzisiejszym balu dworskim.

Dział ekonomiczny.

— **Wiedeń** 9 lutego. Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź 3316 sztuk, w tem było z Galicji 249 sztuk, z Bukowiny —.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się o 25 h.

Niesprzedanych pozostało 13 sztuk.

Wołów z Galicji i Bukowiny sprzedano 1 sztuk po 65 do — kor., 76 sztuk po 68 do 75, 151 sztuk po 76 do 82 k., 6 sztuk po 83 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 60 do 76 krowy podtuczone po 54 do 86, bydło chude, po 46 do 58 koron. Wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

— **Budapeszt** 9 lutego. *(Giełda zbożowa).* (Kursa w koronach i po 50 kilogramów. Pszenica na kwiecień od 8·04 do 8·05; na październik od 7·81 do 7·82; żyto na kwiecień od 6·68 do 6·69; na październik 6·60 do 6·61; owies na kwiecień od 5·59 do 5·60, na październik 5·63 do 5·65; kukurydza na maj 5·32 do 5·33, na lipiec od 5·43 do 5·45; Rzepak na sierpień od 11·35 do 11·45. Oferty na pszenicę mierne. Chęć kupna dobra. Usposobienie: spokojne. Pogoda: deszcz.

— **Wiedeń** 9 lutego. Zamknięcie giełdy o godz. 2 min. 30. Akcje austr. Zakładu kredyt. 636·—, Akcje węg. Zakł. kred. 736·—, Akcje Anglobanku 271·50, Akcje Unionbanku 517·50, Akcje Laenderbanku 420·50, Akcje Bankvereinu 491·—, Akcje Bodencredit 900·—, Akcje galic. Banku hipotecznego —·—, Akcje kolei państw. 634·50, Akcje kolei połudn. 79·50 Kolei Elbethal 402·—, Acje kolei Północnej 5435, Akcje kolei Czerniowieckiej 575·—, Akcje Alpiny 384·—, Akcje Rima Muranii 447·—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaznego 1775·—, Akcje fabryki broni 432·—, Akcje tureckie tytoniowe 310·—, Akcje galic.-karpac. towarz. naftowego 1135·—, Oblig. węg. indemn. 97·75, Renta majowa 99·75, Austr. renta koron. 99·80, Węgierska renta kor. 98·65, 56 l. listy Towarz. kred. ziemsk. 99·70, 4 proc. listy Banku kraj. 99·90, 4 i pół proc. listy Banku kraj. 102·80, 5% obligacje komunalne Banku krajow. 103·40, 4 proc. listy Banku hipot. 99·80, 4 i pół proc. listy Banku hipot. 101·90, 5 proc. listy Banku hipot. 111·75, 4 proc. Galic. oblig. propin. 100·—, 4 proc. Gal. poż. kraj. z r. 1893 99·25, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 98·80, Losy tureckie 114·50, Marki 117·12, Ruble 252·—.

— **Wiedeń** 9 lutego **Kursa giełdy wiedeńskiej.**

Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. z oblig. p. z r. 1880 3 proc. 287·—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 279·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 267·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 267·—, Pożyczka serbska prem. po 100 r. 3 proc. 88·—, *b)* bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 461·—, Clary 40 zł. m. k. 163·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 80·—, Pożyczka m. Lublany 41. zł. 69·—, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 164·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68·—, Salma 40 zł. m. kon. 230·—, Pożyczka salcburska 30 zł. 77·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 113·50; Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 508·—.

— **Wiedeń** 9 lutego *(Giełda wieczorna).* Cukier surowy od k. 18·50 do —·—. Tendencja spokojna. Nafta galicyjska od k. 38·60 do —·—. Tendencja niezmieniona. Spirytus od koron 46·— do —·—. Tendencia bez zmiany.

— **Berlin** 9 lutego. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 199·10, Staatsbahn 135·—, Disconto Comandit 183·—, Berlińskie Towarz. handl. 146·75, Laura 223·25, Bochum 181·50, Kolej połud. wschodnio-pruska —·—, Ruble za gotówkę 216·—. Kolej warszaw. wied. 155·50, Kolej morza Śródziemnego 89·50, Kolej Meridionalna 140·50, Losy tureckie 115·25, Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnie węgla 187·60, Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidation 389·50, Lombardy 14·70, Kolej Henr. 99·—, Niemiecki bank narodowy 116·25, Kanada Proiered 115·10, Akcje żeglugi hamburskiej 107·—; Warszawsko-wiedeńskie (Kurs Warschau) —·—, Huta „Donnersmark“ 219·50.

— **Berlin** 9 lutego. Austrjackie banknoty 85·45, spirytus —·—.

— **Frankfurt** 8 lutego. Austrjackie kredyty 202·80, Kolej państw. 137·70 Disconto 185·90, Laura 227·50.

— **Paryż** 9 lutego 3 procentowa renta 96·10, mąka 25·70.

Drobne ogłoszenia.

po 3 halerze za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 30 hal.

Bilety wizytowe litografowane i drukowane, zaproszenia i listy ślubne, poleca SEYFARTH & DYDYŃSKI we Lwowie przy placu Marjackim. 20

Chłopiec z inteligentnego domu, ukończywszy 7-mą kl. wydziałową z dobrym postępem poszukuje miejsca w księgarni lub w handlu galanteryjnym (katolickim). Poste restante Główna poczta Z. T.

Handel wyrobów metalowych Powszechnie znana, renomowana firma A. Bratkowski i Brzozowicz, Lwów, Wałowa 1, poleca swój świeżo zaopatrzony skład wszelkich wyrobów blacharskich dla gospodarstw, oraz wykonuje wszystkie prace z metalu. Lwów, Leona Sapiehy 63, F. B. 73

Księgi handlowe i gospodarcze poleca najtaniej SEYFARTH & DYDYŃSKI we Lwowie, przy placu Marjackim. 20

Kamienica w śródmieściu (305 sążni) przy jednej z pierwszorzędnych ulic, pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość w redakcji „Dziennika Polskiego“.

Katolicki zakład zapuszczania i froterowania posadzek, założony w roku 1898, przyjmuje sprzątania, czyszczenia okien, oraz najtrudniejszego szklenia, miesięcznie lub jednorazowo. Wszelkie roboty wykonywa się pod gwarancją. Szczepan Biłowus, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 6.

Lekcji udzielam w zakresie trzech klas gimnazjalnych. Zgłoszenia pod „Lekcja“ administracja „Dziennika“.

Miód piękny biały, z własnej pasieki, w 5 kilogr. puszkach 6 kor., czerwony 5 k 72 h. wysyła franco w najlepszej jakości Józef Czajkowski, w Skale nad Zbruczem. 67

Na bankiety, wspólne kolacje i zebrania towarzyskie poleca się elegancki i z komfortem urządzony lokal. Kuchnia francuska, oddzielne salony dla kółek zamkniętych, pianina do dyspozycji, oświetlenie elektryczne. Restauracja Filharmonii, gmach skarbkowski, I. piętro. 2

Ogrodnik Czech, wszech nauk ogrodniczych, specjalista w dywanach, bukietach i zakładaniu odrodów, z chlubnemi długoletniemi świadectwami, poszukuje odpowiednie posady. Ogrodnik, Janów, koło Trembowli, Galicja. 71

Panna umiejąca krawieczyznę i szycie bielizny, a znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia W. W. poste restante Dąbrowa, via Tarnów. 80

Pianino krzyżowe, modne, najsłynniejszej firmy 2 0 złr. Żulińskiego 6, Kalinowski. 72

Rutynowana nauczycielka udziela lekcyi fortepianu najnowszą metodą po 4 złr. miesięcznie. Wiadomość ulica Kurkowa 4, parter na lewo.

Stroiciel fortepianów Leon Andruszkiewicz, Lwów Ossolińskich 11.

Samoistny zarządca dóbr, który gospodarował 23 lat we Wchodniej Galicji, zaś od 3 lat na Zachodzie, jednak chcąc powrócić napowrót do Wschodniej Galicji poszukuje posady jako samoistny zarządca folwarku, od 1 kwietnia b. r. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać poste restante M. M. Droginia, via Kraków. 76

Urzędnik finansowej instytucji, rozporządzający czasem popołudniowym a władający wybornie językiem niemieckim, udzielać może konwersacji w tymże języku. Adres wskaże administracja „Dziennika Polskiego“.

Zarząd dóbr Zawada, poczta Myślenice, poszukuje 400 cent. metr. ziemniaków do sadzenia. Łaskawe zgłoszenia do zarządu proszę nadsyłać. 78

3 pokoje z kuchnią frontowe, I. piętro, Gródecka 51. 7

5 pokoi przedpokój, łazienki, kuchnia i spiżarka ul. Gołębia 3.

Wydawca i odpowiedz. za redakcję: Adam Krajewski.

Papier z fabryki czerlańskiej.

Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarz. St. Piotrowskiego.